

[Uruchomienie przyziemnej Energii, Ukorzenianie, łączenie się z Mocą Ziemi, Porty komunikacyjne do innych Cywilizacji].

110. 2010.03.16 Międzywodzie.

1/7.

Musi przyjść uspokojenie, Muszą powrócić Nasze Światy. Musi stać się to coś, co Nas tutaj sprowadziło, doprowadziło do tego miejsca. Czyli wreszcie powolne wykorzystanie tego wszystkiego, co potrafimy, w tej Rzeczywistości.

Tak jak mówiłem, przed paroma laty dwustu Uzdrowicieli będzie trzęsło tym Krajem i zniszczy całą Ezoterykę. I o to chodzi.

Kto nie będzie się posługiwał Sercem, czyli nie będzie Kapłanem, nie będzie działał. Nikt do niego nie przyjdzie. Te Energie wszystkie, jak wiecie będą odwracane.

My jesteśmy tymi Ludźmi, którzy w przyszłości będą w Posłudze dla Innych, by z Naszych szeregów poszło Światło. Ci, którzy będą chcieli w przyszłości się zajmować uzdrawianiem, nie mówimy tutaj tylko o uzdrawianiu Ciała Fizycznego, bo to jest Cząstka Tej Działalności, Ci będą mieć Wsparcie z Góry.

Widzę pierwsze Pasma Jasne od góry. Słyszę, że trzeba przeczyścić teren. Więc na wypadek założę tutaj Jasną Płaszczynę.

Pojawiły się Białe Energie. Dziwne Postacie. Te Ich płaszcze wyglądają tak, jak góralskie ciężkie kozuchy, a główka jest mała jak od turonia. Mają czarne lance, choć widzę Jednego z Białą. Stoją po bokach. Lance skierowali do środka. Coś na ich czubkach powstało. Podrzucili to do Góry i z tego utworzyło się coś w rodzaju pterodaktylo-gołębia.

To powoli rozmazuje się po górze. Tak, czy inaczej ten Nasz Poziom Harmonii pogłębi się. Mówią, że są w Nas niepokoje, ale pokazują, że jutro będzie dużo Radości.

Mówią, że Nowi zostaną przyjęci, a więc będzie wyczyszczenie wszystkich węzłów i rozbudzona Cała Duchowość, ściągnięte zostaną wszystkie blokady.

Z lewej strony mgiełka się wlewa i podchodzi najwyższej do wysokości Serca.

Do mnie też mówią; *-uspokój się, w tym stanie tam nie wejdiesz.*

Jeszcze przed chwilą Umysłem się posługiwałem, a Umysł trzeba odrzucić Wiadomo, trzeba wejść w Radość. Oddać się temu, co jest u góry.

Już Niebo się otwiera i czuję rozpękanie się głowy. U Was widzę jak Te Energie schodzą. Ci po lewej stronie te Wibracje mają ostro zarysowane. Idzie Harmonia Duchowa, a oznaką tego jest ziewanie. Dziś będą podnosić w Nas Harmonię Biologiczną. Wejdziemy na małą czarną drabinkę.

Mówią też o niezniszczalności DNA. To, co się w tej chwili robi sprawi, że DNA nie będzie już w tej chwili uszkodzane w Nas. Bez względu na to, co leciało, nie będzie gorzej. Nie pojawią się Nowe dodatkowe choroby wynikające ze złego funkcjonowania DNA, więc ten telemer będzie inaczej wyglądał.

Takie kółka się przetoczyły jak olimpijskie i teraz wirują. Duże, powstaje z tego jakby pieczeń, grzybnia, jakby siatka Świetlna jasnoniebieska i to Nas przenika, tak jakby promieniowanie ultrafioletowe inwazyjnie stara się w Nas wnikać.

Mamy się przy tym zatrzymać, gdyż dojdą tu Informacje, które powinniśmy zapamiętać.

Widzę, że do niektórych idą takie nitki.

Pierwszy raz Widzę; - mówią, że to Słońce i pokazują Starożytny Egipt. Mówią, że tam było echo Procesów uruchomionych w Atlantydzie. Pokazują tutaj na Drugą Cywilizację, a więc Społeczeństwo Kawojów.

Pokazują Atlantyde i wielką Piramidę, w której uruchamiana była Ta Energia, która tu zawisała nad Nami. Ją starano się otworzyć w Egipcie, ale w inny sposób uruchomiono Ją za drugiej Cywilizacji, czyli za Pierwszej Ziemskiej, bo Ona była związana nie z Przestrzenią idącą od Góry tylko była związana jakby z Energią Ziemi.

Czyli oprócz Sił Przyrody istnieją tutaj Procesy typowe, energetyczne (Tesla, organ). To, co Nam teraz podpowiedzą, to będzie właśnie z tym związane.

Nie wiem, co będą w Nas uruchamiać, czy podpowiadać, czy będziemy mieć taką możliwość komunikowania się z tą Energią, albo wpływania na Nią.

O! Ona, Ta Energia, co z góry zaczęła promieniować, biało-niebieska wyglądająca niczym grzybnią się przykleja do rąk. Podobnie jak osty, które czepiają się ubrań. Teraz, kiedy rękami ruszam, to jakbym chciał gumę do żucia oderwać, ale nie mogę. To wnika w rękę.

Podpowiadają, że trzeba ostrożnie w ten Procesem wchodzić. Dlatego, że tą Energią trzeba umiejętnie kierować i będzie wskazówka, co do Tego.

(Głos I) Te pięć Kół symbolizuje pięć Żywiołów, z których będziemy korzystać z Naszej Mocy. Otworzy się Droga do Mocy, którą będziemy mogli w inny sposób uruchomić. To jest jakby rozszerzenie Naszych umiejętności, a właściwie wrażliwości.

(Zbyszek) Jak mówiłeś pokazali mi Osobę. Jest Jakiś związek dwóch Ludzi, np. mężczyzny z kobietą. Tu pokazali kobietę, która się w tym Związku odnaleźć nie może popełnia błędy, niszczy. Ta Energia w Naszych rękach może sprawić, że Ta Osoba będzie dodatkowo zabezpieczona przed galareta, agresją energetyczną, myślami tym, co idzie z tyłu. Czyli dzięki temu będziemy mogli temu komuś dać chwilę na takie wytchnienie, na dojsię do siebie. Oczywiście, jak Ktoś będzie sam z Siebie zepsuty, to już nie wiele można zdziałać. Ale ta Energia pozwoli efektywniej dochodzić do Siebie, czyli być prawdziwie Sobą. Czyli ta Energia na tym Poziomie Energetycznym wyraźnie się przyda.

(Głos II) To jest Poziom Energetyczny związany z medycyną Chińską. Tu chodzi o to, że mamy z Punktu Medycyny Chińskiej pięć elementów; ogień, woda, ziemia, metal, drzewo. Te Energie bliskie Ciała Fizycznego pracują w dwóch cyklach, cyklu..11.17, czyli dookoła tego pola wzmacniają się Energie, natomiast..10.20, co drugi element się kontroluje. Dotyczy to wszystkich Procesów Życiowych. Dotyczy to zmysłów, jak i kolorów.

(Zbyszek) Oni mi podpowiedzieli, że ta Energia z tą Naszą Energetyką niejako się miesza. Niekoniecznie się uzupełnia. Tak jakby dwa dymy. I pokazali mi, w jaki sposób z tej Energii korzystamy.

Nie musimy myśleć o wodzie, powietrzu itd. Stajecie i pozwalacie tej Energii wpływać. Ona wygląda tak jakby drewniane płyty wielkości 15x20 cm. Jak się stoi, to Ona pokrywa Człowieka niczym zbroją. Jakby z nikąd wlatywało i się przyczepiało niczym magnes. Jak to już macie, to Tą energią z zewnątrz niczym taką gęstą plasteliną posługujecie się. Można Nią manipulować. To nie jest ta Nasza Energia.

(Głos I) Nazywa się to **Przyziemna Energia**.

(Głos II) Ona jest ze smaków, zapachów. Z tego wszystkiego, co Nas otacza bezpośrednio.

(Głos I) To jest związane z Całą Ziemią. My tu Żyjemy i jesteśmy razem z Nią.

(Zbyszek) Tak to jest najważniejsze tutaj stwierdzenie. Pokażą, jak Nią kierować i wykorzystywać. **Potrafimy z Niej korzystać, ale zostaliśmy tej umiejętności pozbawieni. dlatego, że nie posługujemy się Sercem. Tam jest jakaś vibracja, która umożliwia współistnienie. Jesteśmy pozbawieni wpływu na ruch tej Energii i korzystania z Daru Jej Istnienia. Tak naprawdę wystarczy byś w harmonii, by Ta Energia dla Nas robiła Swoją dobrą robotę.**

(Głos II) To jest element ognia, który jest w Sercu. Ten element łączy jeszcze kilka funkcji. Tego nie trzeba rozpatrywać tylko z punktu Medycyny Chińskiej jako funkcji tylko fizycznej.

(Zbyszek) Przez to, że ta Energia zaczęła do Nas delikatnie wpływać powstał Płomień. Tam, gdzie jest zejście tego Kanału Centralnego, tam powstał jakby taki Płomień. On jest Żółty z

małą ilości czerwieni i On promieniuje, rozszerza się ku górze, jak krzak wrzосу, tak, że obejmuje od dołu całe ramiona i całą głowę i robi się biały.

(Głos III) Powtarzali; *-czekaj cierpliwie, niedługo* zawieszeni wśród kuli światła, która wysyła Promienie do wielu ludzi, którzy ją otaczają równomiernie. To jest jakaś Energia.

(Zbyszek) Jak to mówiłeś pokazali abyśmy po wyjściu, jak się uruchamia te Energie od razu sprawdzili Harmonię Biologiczną. Oni podpowiadają, że jak Człowiek jest silny fizycznie, to ma taką Harmonię Biologiczną, że Ciało fizyczne potrafi stawić opór nawet wrogim Energiom nawet, gdy Harmonia Energetyczna spada.

(Głos I) Z tej Energii możemy korzystać nawet w przypadku, kiedy wypadniemy ze Strumienia.

(Głos II) To najbardziej przyziemna Energia.

(Zbyszek) Powiedzieli **-Biologiczna Podstawowa.**

Powiększyli mi brzuch. Jestem taki przed Sobą Duży i pokazują, że jak ta Energia Strumieniem przepływa przez Nas jak przez coś trójwymiarowego, taki hologram, to nasze komórki Fizyczne są dźwięczne. Żywe. Są energiczne.

(Głos II) Ta Energia Nas prostuje od dołu do góry i wtedy łatwiej jest Nam wejść w te Wyższe Stany.

(Zbyszek) Będziemy zdrowsi.

(Głos II) To ma związek z tym, **co mówiłeś, że o Ciało Fizyczne trzeba dbać.**

(Zbyszek) Podpowiadają, że Człowiek, który uprawia sporty i jest sprawny fizycznie, to w niuświadamiany sposób On współgra z tymi energiami. Harmonizuje je.

Ciekawe, ten sam ogień powstał mi w stopach. U Was? Dopiero u jednej osoby się zapalił. A to oznacza, że jest też wejście przez czary stóp.

Kiedyś podpowiadali, że Energia, która uruchamia w Nas Procesy Energetyczne wchodzi ze strony Ziemi przez czary stóp. Teraz te stopy płoną. Płomyk jest bardzo słabutki, ale ogień się rozszerza.

(Głos I) To jest ukorzenie. Połączenie się z Energiami Ziemi i Nieba.

(Zbyszek) Jak w czakrach stóp ta Energia powstaje i w Centra Nasze wpływa, to nagle nasza Głowa stała się wielkim płomieniem prostym wyizolowanym i poszła do góry, A Energia, która we mnie wpływa wyciąga mi nogi i wygina kręgosłup, a nogi mam tak zimne jakbym w zamrażarce trzymał. Całe uda zimne

Ten proces już w Was zachodzi, widzę

(Głos IV) Ręce są gorące i 19.35..jakby się coś trzymało.

(Zbyszek) Kiedy uruchamiamy Świadomość nie zwracamy w ogóle uwagi na Ciało fizyczne, a tym razem mówią wyraźnie; **-mamy się odprężyć fizycznie na jakimś utajonym fizycznym poziomie.**

Mówią; **-wystarczy sobie powiedzieć raz, dwa, trzy- wdycham; trzy, dwa, jeden-** wypuszczam, coraz głębiej zapadam się w Siebie i zaczynam pulsować wymuszam wtedy w sobie odprężenie.

Słyszę tylko, że ogień w Nas powstał. Nie czuję tego. **Mówią, że to jest Ogień Jedności z Siłami Przyrody.** Oni pokazują zwierzęta dzikie, krowy inne, które stoją na łąkach, przeniknięte są właśnie tą Energią. Wtedy, kiedy My jesteśmy wrażliwi i pozwalamy tej energii płynąć, to od strony biologicznej niejako komunikujemy się z żywymi stworzeniami. Pokazują też rozchwiane drzewa. Kiedy jest wiatr i pnie się chwieją, to będziemy postrzegać i czuć te Energie. Jak to się ugina, jak to się zmienia. To jest sposób komunikowania się z tym, co Nas otacza. **Ta Podstawowa Energia, mówią; - wpisała Się.**

-Mamy zobaczyć Cuda, które się wkrótce wydarzą.

Jakbyśmy przytulili się do psa, a ta Energia jest w Nas uruchomiona, to on zaczyn merdać ogonem, jest łagodniejszy. Tak jakby On Nas rozumiał.

(Głos I) Jedność.

(Głos 21.36-21.38.)

(Głos I)One Nas rozumieją.

(Zbyszek)Bardziej niż my Je. Podpowiadają, że my nie zdajemy sobie sprawy jak one Nas rozumieją. Tylko nie mają wykształconego mechanizmu przekazywania wiedzy.

(Głos I)To jest u nich automatyczne.

(Zbyszek)Tyle, że one wykorzystują to w reakcjach dostosowawczych, do obrony.

One nie mają mechanizmu potrzeby informowania Człowieka o tym, że odebrały te i mogą inaczej zareagować. Wiedzą, ale nie mają potrzeby udowadniania tego, że odebrały i komunikowania się z Człowiekiem. Ten Proces nie zachodzi.

Pies to jest instykt, ale to nie jest to, co płynie z Naszej strony, ale odbierają. Mamy się tego samego nauczyć.

Mówią o roślinach. Może tak rozchyłać swoje listki, gdy będzie rosła, jak sobie Życmy, wbrew temu jak pada na nią Słońce. Gdybyśmy poprosili, aby odwróciła swoje listki w stronę cienia i tam się pochyliła, to jak wykorzystamy tę energię, to ona to zrobi. Po paru dniach zobaczycie, że blaszki nie są skierowane na Słońce. Choć to jest ryzykowne.

(Głos I)Jak się połączymy z Energiami Przyrody będziemy mogli też regenerować tą Energię w bardzo prosty sposób. Ustawić Ją.

(Zbyszek)Uzupełnić. Pokazali mi, że ona po prostu przepływa przez Nas, byleśmy tylko mieli odpowiednią Harmonię. To, co **Góra robi, to jest Zapis. Czuję te zapisy bezpośrednio w nogach.**

(Głos I)Mamy **kontakt bezpośrednio z Ziemią. To jest jak matka, która Nas bezpośrednio wychowała i oddajemy Jej z wzajemnością, to, co Ona nam dała do Życia automatycznie, Przez to, że mamy z Nią kontakt tworzymy taki słup. Ta Energia schodzi z Góry i oddajemy Ją przez Siebie.**

(Zbyszek)Wielka Matka, Wielka Plaża. Jak my idziemy, jesteśmy w kontakcie, to Plaża, to wszystko, co jest w Nas wchodzi i uruchamia. Jesteśmy sprawniejsi.

- My energetyzujemy jedzenie. Ale kiedy ta komunikacja jest uruchomiona, to nawet do jedzenia, do którego się zabieramy, To wpływa. Tak jakby To samo wiedziało, e musi te produkty przeenergetyzować. Przepoić Sobą i my mamy sprawdzić później, co tam weszło. To, co się je jest jakby Żywe.

(Głos II)25.08-25.11.

(Zbyszek)Natomiast to, co my robimy, **energetyzując, to też mamy robić. To jest rozbłyśnięcie. To są pierwiastki Duchowe.**

(Głos II)...z wyższego Poziomu.

(Głos I)To bardziej Duchowe, ale to nie jest Takie Żywe.

(Zbyszek,)Ale to się ma połączyć.

(Głos II)To jest fizyczne. Uzupełnia Nasze komórki fizyczne.

(Głos V)Teraz się pojawiła **Czarna Piramida.** Nawiązuje do tego, co mówiliście o tych pięciu punktach stycznych.

W czasach Atlantów i później w Egipcie też uruchamiano Czarną Piramidę; -korzystano z czterech punktów podstawy i piątego punktu stycznego wierzchołka. Wchodząc tam pojawia się na środku biały punkt energetyczny, który pozwala wchłonąć tą Energię i stajemy się inni. Fizyczność Nasza się zmienia. Cały kościec staje się złoty. Zaczyna się to od czaszki, która staje się jakby kryształowa. Cały kościec zmienia się, zaczyna pulsować. Zmienia się w biały potem kryształowy.

(Zbyszek)Kości mi ożyły, poruszają się jak mięśnie.

(Głos V)To zaczyna wszystko się przekształcać i zamieniać Nasze wnętrze, Nasze DNA (X MEN, tam człowiek wypełniał się magmą).

(Zbyszek)**Pokazują jak macie tę Czarną Piramidę uruchamiać.** Ona jest widoczna z boku jako trójkąt. Wyobraźcie sobie, że teraz ta podstawa staje się prostopadłą do Ziemi, a więc

czubek tej Piramidy bije prosto w Wasze czoło i boki tej Piramidy rozkładają się na zewnątrz. Jest, więc to Kwiat, który ma jakby cztery płatki. Jest jakby czarny punkt w dnie tej Piramidy, który jest w środku. Ten punkt się uruchamia. Gdzieś na środku był ten biały punkt, On tak jakby był przewieszony, zawieszony i przed i tu i robił wrażenie takiego lekkiego kanału. A ten czarny punkt jak powstaje, jak płynie w Naszym kierunku, to jednoczy się z tym wszystkim i to uderza w Mózg. Ta energia wpływa w kości i kości Żyją. One się stały mięsem. One są aktywne.

Poza tym wypowiedzieli, że ta technika oczyszcza Umysł. Pozwoli wam, jak będą kiedyś kłopoty pozbyć się resztek Umysłu, tak by być w Świadomości. Mówią, że lotos w przenośni ma sens, ale dla Boga. Czyli ma sens dla Naszego Ducha, natomiast to, co ludzie robią z medytacją, to jest dramat.

(Głos V)Tu się Świadomość otwiera w połączeniu z Bogiem.

(Zbyszek)Tak. To jest Czysta Świadomość.

(Głos VI)Z innych Przestrzeni schodzą takie białe plisowane wstęgi, ale schodzą na kościoły. Są zmywane wszystkie zapisy ucierpienia Ciała, zapisy nieuszanowania Ciała.

(Zbyszek)Oni ładnie pokazują tak. **Nasze Ciało to jest Kościół. Natomiast w Środku My jesteśmy w Świątyni. Ten Kościół Nasz się budzi, niszczy swoje mury, przestał być dla Nas ograniczeniem i nawet Nasze fizyczne Ciało staje się Świątynią. Czyli nie tylko Dusza i Duch. My Cali stajemy się Świątynią Serca. Mówią też o transformacji.**

(Głosy)Cały pulsuje, rośnie i faluje. Wszystko, kości rozszerzają się coraz bardziej. Stają się taki lekki, gorący..

(Zbyszek)Oni mówią, że my się po prostu stajemy żywi.

(Głos V)Zaczęło się.

(Głos VII)Zgłaszała się Ziemia, która prosiła, żebyśmy Ją kochali, szanowali, bo ona też jest Istotą i Ona też doświadcza.

(Zbyszek)Tak jest jakieś pasmo Miłości. Wiadomo, że Dusza Planety jest inna, a tymczasem Oni mówią; - *nie innej Miłości, tej Miłości. Takiej samej.*

Tam są ukryte jakieś Rzeki Energii. **Pokazują mi nigdy przeze mnie niewidziane Pasma. To wszystko płynie.** To tak jakbym znalazł się nagle na dnie oceanu i obserwował prądy morskie. Okazuje się, że tutaj więcej jest tego, niż podejrzewaliśmy.

(Głos VII)Mówi; - *kochajcie mnie ja też potrzebuję Miłości.*

(Głos VI)Trwa Proces bardzo głębokiego uкорzenia. Ten ogień, to są czerwone Pasma do Serca Planety, ale to przechodzi, te Nasze korzenie, łączenie się z Mocą Ziemi, przez Planetę i są właśnie dodatkowe Pasma w postaci wyrastających i obrastających planetę takich złotych Pasm, złotych korzeni, które z powrotem wracają do Nas. Każdy tutaj z Nas wygląda tak jak przesadzony kwiatek z doniczki, który jest wyciągany z niej razem z tą Duszą Ziemi(Korzeniem) i nie wiadomo, co jest ziemią, a co jest korzeniem i stajemy się bardzo stabilni. **Ponieważ często mamy kontakt z wysokimi wibracjami, to często jesteśmy z takiego uкорzenia wyrzucani, a w tej chwili jest to tak umocnione, żeby była ta równowaga po wyjściu z takich wibracji.**

(Zbyszek),czyli jak widzimy było w Nas mnóstwo blokad na nieświadomym, biologicznym Poziomie. To tak jakby Ktoś nałożył na Nas biologiczną zbroję i My chcąc w tym Życiu właściwie funkcjonować nie mogliśmy się ani spieszyć, ani wielu rzeczy zrobić, bo byliśmy w tym gipsie ograniczeni, a Oni uruchamiają fizyczność.

(Głos V)Mówią, że to jest odlew i wypełnienie.

(Zbyszek)Jak mówiłaś zajechał z Góry biały rydwan, zeskoczył Ktoś z Niego, strzelił batem i zaczął mi mówić, nieprawdopodobne rzeczy, a teraz czeka, aż powtórzę; **-Będziemy pierwszymi, którzy odbędą podróże na inne Planety. Tworzą się jakieś Porty (Głos; -Portale), tak, ale w sensie Mostów Komunikacyjnych, dzięki czemu Świadomie będziemy wchodzić do innych Cywilizacji, ale fizycznych.**

Okazuje się, że w innych Światach żyją też ludzie i mają, mówią; -nawet sprawniejsze od Nas mechanizmy wnikania w inne przestrzenie. Tak jak zdalni postrzegacze. Wykorzystują tę metodę. Wchodzą w..34.28 Świat i mówią, gdzie są i jakie obiekty itd.

Właśnie to coś będzie w Nas uruchamiane i to dzięki tej fizyczności. Podkreślają, że wszyscy Ci, którzy tak postrzegali mieli bardzo mocną fizyczność.

(Głos IV) Mam powiedzieć o **Portach Przeladunkowych**.

(Zbyszek) Tu nie chodzi o przenoszenie się **tylko o informację**. Może proces dwuetapowy; -coś będzie przychodziło i w Nas się odtworzy i My będziemy postrzegać jako przejście.

(Coś kiwają, że nie łapię), jak z telewizją. Nagrywamy program, ale potem jest nadawany.

Oni coś przekażą, albo coś jest, a potem możemy to odbierać. Mówią; *-częściowo tak*.

(Głos) **To będą informacje, które będą przygotowywane dla Nas, które mamy zrozumieć w późniejszym czasie.**

(Głos I) Jak dojrzejemy do zrozumienia tego.

(Głos VIII) Powiedzieli takie ładne zdanie;

-W harmonii zrodzeni, w harmonii posadzeni Mocą, Siłą i Pięknem się Jawicie, jeżeli Sobie na to pozwolicie. Idźcie, idźcie zatańczcie i w odwadze bądźcie.

(Zbyszek) Powiedziałaś; - *idźcie*. Ciekawą Rzeczą jest to, że ten Proces, który w Nas teraz uruchomili on będzie długo trwał. On się nie zakończy za chwilę.

A ten Proces jest tak Nas ograniczający, że My nie będziemy jakby w stanie wejść w Nasze Przestrzenie Duchowe.

Natomiast, jak On się skończy będziemy pełniejsi nawet po tej drugiej stronie. To wszystko, co w Nas jest teraz takie gęste, tak formułujące się, że My będziemy potrzebować czasu aby dokończyć tę Modlitwę. Mówią, że jutro i w pełni Radości i znowu pokazują piwo, jak wejdziemy w ten stan ta Modlitwa będzie dokończona. Teraz technicznie jest to niewykonalne.

(Głos V) Mówią podsumowując to wszystko, o czym mówiliśmy, począwszy od przyklejających się Energii, a skończywszy na podróżach do Innych Cywilizacji; -starą sentencję łacińską; *-per aspera ad astra –przez ciernie do Gwiazd*.

To trudy i zmiany fizyczności pozwolą nam wejść do Gwiazd, czyli łączyć się z Najwyższymi sprawami.

(Zbyszek) Ładnie pokazali, **abyście się nie lękali odwiedzać inne Planety**.

-Czemu? **Ci, którzy otwierają te Portale, są doskonalsi od Nas.**

(Głos I) To jest zaproszenie.

(Zbyszek) Tak! Natomiast dopiero w przyszłości będziemy mogli robić to w drugą stronę. **To jest pilotowane przez Kogoś z Góry. Ale ciekawe. Nie tyle przez coś duchowego ile bardziej fizycznego. Powiedzmy, że jest jakiś cenzor, który dba o to, aby tu nie był popełniony błąd. Czyli nie bać się i spisywać nowe Książki. Więc zaczyna się Nowa Historia. Wycieczki w inne fizyczne Światy.**

(Głos I) To jest tak jak Dzieci wchodzą i czasami nie wiedzą jak się zachować, to trzeba szanować Zasadę Gospodarza.

(Głos V) Podpowiadają; -nie bez przyczyny powstał film *-Gwiezdne Wrota*, gdzie można się było komunikować, przechodzić w Portale i inne Światy. Wszyscy Jesteśmy dziećmi Boga i właściwie wszędzie jest Nasze miejsce, to jest Nasz DOM.

(Zbyszek) Wiecie, co mi powiedzieli? **Nasze biologiczne Ciało, przez które jak przepływają te Energie jest Żywe i prawdziwe, jest PORTALEM.**

Natomiast, jak My nie jesteśmy złączeni tak z Siłami Przyrody, z Tą podstawową Energią, Nasze Ciało w rezonans jakiś nie wchodzi i nie odczuwa Siebie w tej Całej Przestrzeni w tym czymś daleko tam.

(Głos I) ...Ziemia, która pozwala Nam również tam dojść.

(Zbyszek)Tak. To jest Całość. Bo my nagle zaczynamy współistnieć na dziwnej biologicznej fali wszystko przenikającej. Nawet kamień jest biologiczny. Czyli my w Jedność wchodzimy z Całością i otwieramy sobie Port Komunikacyjny, przez co Świadomość tych Istot z innych Planet potrafi przerzucić do Nas z tego poziomu informacji.

Mówią; -My się stajemy Żywi. Współuczestniczący w Grze w Życie.

(Głos II)Żyjący.

(Zbyszek)Żyjemy z Całością. Mówią, że dotychczas byliśmy biologicznie martwi. Kręcą trochę głową, że to nie tak do końca.

(Głos)Drętwi.

(Zbyszek)Pięknie określiłaś, pokazują. Zamknijęci na kontakt.

(Głos VI)Widzę Skale związaną z przeanalizowaniem, że czasami jak się wraca z Wysokich Przestrzeni trzeba zwracać uwagę na samopoczucie, bo energie mogą być tak duże, że Ciała mogą nie przetransformować i nawet wcześniej odesłać do Ziemi i wtedy mamy zastosować tzw. Uziemienie przytulić się do ziemi, domu, kaloryfera, uziemienia w kontakcie, gdyż może to prowadzić do dużej dysharmonii energetycznej, bólu głowy, osłabienia Ciała. W dłuższym czasie to samo się by przeenergetyzowało. To jest rada praktyczna.

(Zbyszek)podpowiadają, że Dziuple będą łączone też z Ziemią. Trzy, cztery dni. A więc, można będzie powiedzieć; - **Dziuplo oczyść, zrównoważ** i też ten proces zajdzie. Czyli Dziupla będzie związana z **Energią Matki**; -mówią.

(Głos V)To wszystko musi się dziać w odczuwaniu Radości.

(Zbyszek)Odbyło się ujednoczenie Nas w Nas. Zaczynamy być Żywi. Zaczyna się czuć Siebie. Nie mięśnie, nie Ducha, tylko Siebie. Pojawia się pewność, że nic mi nie grozi. Żywy, biologiczny spokój. Biologicznie, fizycznie odczuwalny.

Mamy sprawdzać Harmonię biologiczną Ciała. Ona pójdzie w górę.

KONIEC